

W dniu 3 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i z udziałem Sekretariatu KC, odbyła się w Komitecie Centralnym narada I sekretarzy KW i kierowników wydziałów KW.

Tematem narady były zalecenia Biura Politycznego wynikające z oceny sytuacji gospodarczej w I kwartale i w sprawie przygotowań do zjazdu, niektóre problemy polityki zagranicznej PRL oraz wnioski wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii.

Sprawy te referowali kolejno sekretarze KC: Jan Sztybel, Kazimierz Barcikowski, Franciszek Szlachetko i Edward Babiuch.

Na zakończenie dyskusji zabrali głos I sekretarz KC Edward Gierek, który wskazał na potrzeby pogłębienia pracy ideowo-politycznej, podniesienia aktywności i pełnej mobilizacji całej partii wokół zadań w przemyśle, budownictwie i rolnictwie.

Na czoło zadań wysuwa się obecnie utrzymanie wysokiej dynamiki produkcji i realizacji inwestycji z jednoczesną poprawą podstawowych relacji ekonomicznych oraz należyte przygotowanie i sprawne przeprowadzenie prac zniwnych.

PAP

Nie uzgodniono stanowisk

Konferencja konsultacyjna
stron południowowietnamskich

Minister stanu w Tymczasowym Rządzie Rewolucyjnym RWT Nguyen van Hieu, oświadczył w czwartek, że propozycja administracji sągajskiej aby wybory powszechne w Wietnamie Południowym odbyły się 26 sierpnia br., nie dająca pierwszeństwa sprawie zapewnienia w kraju swobód demokratycznych, jest sprzeczna z duchem porozumienia paryskiego i nie do przyjęcia dla TRR RWP.

Hieu zakomunikował o tym przedstawicielom administracji sągajskiej w czwartek rano.

Sport

A. Kaczmarek
w szóstce
na XXVI WP

Wczoraj, podczas konferencji prasowej w Klubie Olimpijczyka „Olimp”, działacze PZKol, poinformowali dziennikarzy o składzie naszej reprezentacji na XXVI Węgrzech Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. W reprezentacyjnej szóstce znaleźli się: Andrzej Kaczmarek, Zbigniew Krzeszowski, Lucjan Lis, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szorda i Ryszard Szurkowski. Pierwszym rezerwowym jest Janusz Kowalski, a drugim — Tadeusz Mytnik. Kierownictwo reprezentacji powierzono wiceprezysowi PZKol, — Wacławowi Jędrnakowi. Trenerem drużyny jest Andrzej Trochanowski, lekarzem dr Zbigniew Rusin, mechanikiem Marian Wandel, a masażystą Jerzy Jaworski.

Ote informacje o wytypowanych zawodnikach: Andrzej Kaczmarek (Stomil Polesie).
Dokończenie na str. 2

Kapitan Baranowski
zbliża się do Gibraltaru

Jeszcze jeden krótkofalowiec wielkopolski nawiązał łączność z kpt. Krzysztofem Baranowskim. Wczoraj redakcję naszą odwiedził Jerzy Wojciechowski z Lubonia koło Poznania (znak wywoławczy — SP 3 BHG), aby przekazać nam wiadomości od kapitana „Poloneza”, z którym rozmawiał w minioną środę. Zbliża się on powoli do Gibraltaru. Pogoda jest nadal słoneczna, ale niemal bezwietrzna.

Z tego co mówił Jerzy Wojciechowski wynika, że Święta Wielkanocne Baranowski spędził w doskonałym nastroju. Przygotował sobie tradycyjne wielkanocne śniadanie. Na obiad zjadł latającą rybę, która wpadła mu na pokład. Natomiast z łowienia ryb nadal nie nie wychodzi. Kapitan zrobił sobie nową, bardzo dobrą jak sam twierdzi, wędkę, ale ryby wciąż nie biorą. Krzysztof Baranowski nawiązał kontakt z wieloma Polakami na całym świecie. (wn)

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 4 maja 1973

Nr 105 (9077)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Dzisiaj Edward Gierek
przybywa do Jugosławii

Dzisiaj 4 bm. rozpoczyna się wizyta Edwarda Gierka w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii. Wizyta przywódcy Polski, którą składa on przywódcy bratniej Jugosławii, wybitnemu działaczowi międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, wypróbowanemu przyjacielowi Polski — Josipowi Broz Tito — stanowić będzie ukoronowanie wieloletnich, bliskich kontaktów łączących oba nasze narody.

Współpraca ta, zacieśniona jeszcze bardziej w wyniku ubiegłorocznej wizyty prezydenta Jugosławii w Polsce, obejmuje niezwykle szeroki wachlarz zagadnień poczynając od stosunków międzypartyjnych poprzez kontakty międzypaństwowe aż po wymianę gospodarczą i kulturalną.

Bilansując nasze stosunki z Jugosławią można stwierdzić,

że przyniosły one już wiele pozytywnych rezultatów. Wystarczy wspomnieć rosnące obroty handlowe i szybko rozwijającą się kooperację przemysłową, obejmującą — poza przemysłem motoryzacyjnym — także liczne wyroby artykułów rynkowych itp. Mimo, iż wartość umów kooperacyjnych, osiągnęła już poziom ponad 200 mln dolarów w opinii obu stron — nie jest to krąg wzajemnych możliwości. Rysują się one zarówno w przemyśle metali kolorowych, przemysle stocznym jak też tzw. „białej technice” obejmującej szeroką gamę wyrobów rynkowych.

W związku z poważną rozbudową mocy produkcyjnych obu państw, szerokie pole do działania — rysujące się w zakresie wspólnie podejmowanych przedsięwzięć na rynkach trzecich. Podobnie sytuacja wygląda w dziedzinie wzajem-

nej wymiany turystycznej. Walory turystyczne Polski są w dalszym ciągu zbyt mało znane obywatelom Jugosławii.

Polskę i Jugosławię, które wniosły trwały wkład w kształtowanie systemu bezpieczeństwa.

Dokończenie na str. 2

Próby przerwania
walk w Libanie

W czwartek wieczorem w Bejrucie i innych miastach Libanu dochodziło w dalszym ciągu do sporadycznych starć między armią libańską a komandosami palestyńskimi. Liczba śmiertelnych ofiar po obu stronach wzrosła do 60, a według źródeł palestyńskich — w kilku obozach dla uchodźców w pobliżu stolicy zginęło ponad 100 ludzi. Uchodźcy ci polegli w wyniku ostrzału do-



djętego jeszcze w środę przez oddziały pancerne i artylerię libańską.

W Bejrucie podejmowane są próby przerwania bratobójczych walk. Premier Amin Hafiz spotkał się z przewodniczącym komitetu wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserem Arafatem, a rano nocniejszy prezydent Farandzija w przemówieniu radiowo-telewizyjnym oświadczył o gotowości nawiązania współpracy armii libańskiej z palestyńskim ruchem oporu.

Międzynarodowy port lotniczy w stolicy Libanu o godzinie 19 czasu warszawskiego został zamknięty dla ruchu powietrznego. Wszystkie samoloty towarzyszy zagranicznych, które miały lądować w Bejrucie, są kierowane na inne lotniska. Samoloty, które znajdowały się w Bejrucie, zostały ewakuowane na Cypr.

PAP

Międzynarodowe spotkanie w Warszawie

Rola intelektualistów
w światowym ruchu pokoju

Wczoraj o godz. 9 rozpoczęło się w Warszawie, zorganizowane przez Światową Radę Pokoju, międzynarodowe konsultacyjne spotkanie intelektualistów, stanowiące jeden z akcentów przygotowań do zaplanowanego na październik br. w Moskwie, Światowego Kongresu Sił Pokoju.

Na spotkanie, które odbywa się w Sali Kolumnowej Sejmu, przybyło — obok grona naukowców, pisarzy i artystów na szego kraju — blisko 60 wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i sztuki z Europy i nie których krajów innych kontynentów. Obecni są przedstawiciele UNESCO i innych organizacji.

Witając uczestników między narodowego spotkania intelektualistów przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju J. Cyrankiewicz wskazał na ogromną rolę intelektualistów całego świata w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów międzynarodowych.

Następnie sekretarz general-

ny Światowej Rady Pokoju — Ramez Chandra, laureat lenińskiego nagrody „Za utrwalenie pokoju między narodami”, mówił o przygotowaniach do kongresu sił pokoju, który odbędzie się w październiku br. w Moskwie.

Z kolei przemówienie wygłosił minister oświaty Finlandii, członek kierownictwa Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej —

Dokończenie na str. 2

Jutro
10 stron

Polecamy:

- ▲ artykuł o prof. dr. Henryku Łowmiańskim w cyklu „Portrety uczonych”
- ▲ „Handlowy Znak Jakości” czyli wizytówka najlepszej poznańskiej roboty,
- ▲ epilog sprawy Martina Bormanna,
- ▲ „Dwie strony siarki” — te lieton z cyklu „Zmieniający się świat”,
- ▲ o „Komputerowych flagrach i kryminologii”,

Ponadto:

- ▲ artykuły z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, m. in. o problemie korepetycji,
- ▲ listy czytelników o odpowiedzialności,
- ▲ felieton „Co o tym sądzić” na temat „Z weselem czy bez?”

S. Olszowski zwiedził
zakłady ASEA

Przebywający z wizytą w Szwecji minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski, zwiedził w czwartek zakłady znanego w Polsce koncernu elektronicznego ASEA w Vaes-teraas, położone w odległości ponad 100 kilometrów od Sztokholmu. Min. S. Olszowskiemu oraz towarzyszącym mu polskim osobistościom towarzyszył szef dyplomacji szwedzkiej, min. Krister Wickman.

Zakłady ASEA — producent urządzeń energetycznych i transportowych oraz wyposażenia elektronicznego i silników — współpracują z Polską od przeszło pół wieku. Obecnie kupują one w Polsce produkty uszlachetniania miedzi oraz dostarczają urządzenia sterownicze dla wielu polskich hut.

W drodze powrotnej z Vaes-teraas S. Olszowski wraz z towarzyszącymi mu osobistościami min. zwiedził satelitarne osiedle Sztokholmu — Taebę.

W godzinach wieczornych min. Olszowski wydał obiad w ambasadzie PRL w Sztokholmie, na który przybył min. K. Wickman i inne osobistości szwedzkiego życia politycznego, kulturalnego i naukowego.

PAP

rodowa konferencja wybitnych naukowców krajów socjalistycznych — członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych, poświęconą perspektywom rozwoju fizyki cząstek elementarnych i jądra atomowego.

Zwołanie synodu na Cyprze

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios zapowiedział zwołanie wielkiego synodu z udziałem przedstawicieli patriarchów kościołów prawosławnych. Wielki synod rozpatrzy zarzuty wysunęte przez przełożonych szeregu klasztorów przeciwko członkom synodu, biskupom Yennadiosowi, Anthimosowi i Kyprianosowi, oskarżonym o dążenie do rozbięcia kościoła cypryjskiego.

Rozmowy w Reykjavíku

W Reykjavíku rozpoczęły się w czwartek rozmowy islandzko-brytyjskie na temat kwestii połowów w otaczającym Islandię 50-milowym pasie wód przybrzeżnych. Islandzki minister spraw zagranicznych ma nadzieję, iż obie strony dojdą do porozumienia.

Delegacja CSRS w Ulan Bator

W czwartek przybyła do Ulan Bator czechosłowacka delegacja Rządu Federalnego Jindřichem Zahradníkem na czele.

Aresztowania w Pakistanie

Agencja Reutersa donosi, że w Pakistanie aresztowano dalszych 12 oficerów armii, którzy objęci zostali śledztwem w związku z wykrytym spiskiem antyrządowym.

Spotkanie Nixon — Pompidou

Według wiadomości z kół zbliżonych do Białego Domu, prezydent USA Nixon i prezydent Francji Pompidou spotkają się 31 maja i 1 czerwca w Islandii. Wkrótce zostanie ogłoszony w tej sprawie komunikat oficjalny obu rządów.

Ismail uda się do Paryża

W Kairze podano, że doradca prezydenta Sadata, Hafez Ismail uda się w przyszłym miesiącu do Paryża. Prowadzić on będzie rozmowy z przywódcami francuskimi

Przed wielką wystawą w Moskwie

Jednolity system komputerów
w krajach socjalistycznych

Czołowi specjaliści z ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych poinformowali dziennikarzy o przygotowanej na terenach wystawy osiągnięciach gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie ekspozycji, która zobrazuje dotychczasowy dorobek państw wspólnoty socjalistycznej w tworzeniu jednolitego systemu elektronicznych maszyn liczących, przeznaczonych do produkcji seryjnej.

na temat możliwości uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Sesja kopernikowska w Rzymie

3 maja prezydent Włoch Giovanni Leone dokonał na Kapitolu uroczystej inauguracji międzynarodowej sesji naukowej, zorganizowanej dla uczczenia 500-lecia urodzin Kopernika. Biora w niej udział czołowi astronomowie i historycy nauki z całego świata, w tym delegacja polska. Tego samego dnia otwarto również w Rzymie Muzeum Kopernikowskie.

Tanaka przybędzie do Europy

Japońskie MSZ podało, że premier Japonii Kakuei Tanaka uda się we wrześniu w podróż do Europy. Złoży on wizytę w W. Brytanii, NRF i Francji.

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Ekspozycja, której otwarcie nastąpi 4 bm., pokaże rezultaty twórczej współpracy ponad 20 tys. naukowców i konstruktorów z Bułgarii, CSRS, NRD, PRL, Węgier i ZSRR.

Podejmowane w tym kierunku wysiłki miały na celu zorganizowanie całej udoskonalonej galeji komputerów trzeciego pokolenia, dysponujących wielką wydajnością i wysokim poziomem parametrów matematycznych. Jednolity system budowany jest przy zastosowaniu mikroelektronicznych komponentów (integralne schematy) oraz materiałów, wytwarzanych w krajach socjalistycznych. W toku projektowania opracowano nowe rozwiązania strukturalne, konstrukcyjne, technologiczne i inne.

W pawilonie o powierzchni około 4 tys. m. kw. demonstruje się sześć czynnych modeli (R-30) (powstał w wyniku współpracy specjalistów polskich i radzieckich) oraz szeroki zestaw tzw. urządzeń

Dokończenie na str. 2

Rola intelektualistów w światowym ruchu pokoju

Dokończenie ze str. 1

Ulf Sundqvist, a następnie głos w dyskusji zabierali: znany poeta, przedstawiciel Związ-

Dzisiaj Edward Gierak przybywa do Jugosławii

Dokończenie ze str. 1

stwa europejskiego i pokojowej współpracy narodów, łączą podobne lub bardzo zbliżone poglądy również w ocenie aktualnej sytuacji na świecie, która charakteryzuje się wyraźnym wzrostem sił pokoju i socjalizmu. Oba kraje są zgodne co do celowości i skuteczności zasady rokowań jako jedynej metody rozwiązywania wszystkich spornych kwestii dzisiejszego świata.

W tym też przekonaniu działamy na rzecz pomyślnego rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków w swych regionach, w tym duchu Polska i Jugosławia rozwijają aktywność dla osiągnięcia jak najpełniejszych wyników przed zbliżającą się europejską konferencją w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Warto również podkreślić, że Polska wysoko ocenia międzynarodową pozycję bratniej Jugosławii oraz rolę, którą odgrywa ona m.in. wśród krajów trzeciego świata, dostrzegając w jugosłowiańskiej polityce ważny element służby umacnianiu postępu, pokoju i socjalizmu.

Wizyta Edwarda Gierka, w czasie której przeprowadzi on rozmowy z Josipem Broz Tito, będzie — w tym kontekście — nie tylko bilateralną wymianą opinii i poglądów, lecz także wielkiej wagi wydarzeniem międzynarodowym.

Rozpoczynająca się wizyta Edwarda Gierka w Jugosławii znajduje szerokie odbicie na łamach prasy jugosłowiańskiej. W komentarzach podkreśla się szczególnie pomyślny rozwój współpracy polsko-jugosłowiańskiej w ostatnim okresie we wszystkich dziedzinach, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej. Bardzo wiele uwagi poświęca się obustronnym stosunkom politycznym, zwłaszcza międzypartijnym. (PAP)

System komputerów

Dokończenie ze str. 1

peryferyjnych i pomocniczych. Interesująco prezentuje się m. in. dział polski.

Na konferencji prasowej podkreślono ogromne korzyści, jakie daje współdziałanie państw — członków RWPG w dziedzinie nauki, techniki i przemysłu. (PAP)

Jeszcze dzisiaj i jutro

...można zapewnić sobie stałe dostarczanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” w czerwcu wpłacając — za pomocą blankietów PKO — 17,50 zł na konto „Ruchu”. Przypominamy natomiast, że u listonoszy i w urzędach pocztowych wpłaty na prenumeratę miesięczną można dokonywać do 15 maja.

Pamiętajcie — prenumerata gwarantuje otrzymywanie „GŁOSU”. Zamawianie co tą drogą jest nieograniczone. (—)

LOGODA

Polska należałaby do najbardziej zła pod względem zatkali niożowej, w wilotniejszej i nieco chłodniejszej masie powietrza polarno morskiego. W części południowej zachmurzenie na ogół umiarkowane, na pozostałym obszarze duże z moją liością, większych przejaśnień. Miejscami opady, zwłaszcza w północnej połowie kraju. Temperatura maksymalna w granicach od 12 do 15 st. tylko na południowym-wschodzie około 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

* Potrzeby maszynowe rolnictwa * Inwestycje turystyczne i sportowe

Z posiedzeń komisji sejmowych

Na wspólnym posiedzeniu Sejmowych Komisji: Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, obradujących pod przewodnictwem posłów Aleksandra Schmidta (ZSL) i Henryka Szafraniego (PZPR) rozpatrywano stan, organizację i zabezpieczenie potrzeb rolnictwa w ciągniki, maszyny i części zamienne oraz problem remontów i technicznej obsługi tego sprzętu.

Podstawę dyskusji stanowiły materiały przygotowane przez resorty przemysłu maszynowego i rolnictwa oraz CRS „Samopomoc Chłopska”. Na posiedzeniu przedstawiono również sprawozdania 3 międzykomisyjnych zespołów poselskich, które przeprowadziły wizytację szeregu zakładów produkcyjnych oraz placówek handlowych i usługowych.

Z materiałów tych wynika, że mimo podejmowanych i planowanych wysiłków i systematycznego wzrostu dostaw zaopatrzenia nie zaspokaja rosnącego zapotrzebowania na technikę i usługi mechanizacyjne.

Szczególnie dotkliwie odczuwa rolnictwo deficyt kombajnów i lżejszych ciągników, a także pras, rozrząsaczy do siana, pługów, rotacyjnych kosiarek, kolumn parnikowych, pielników, zawieszanych bron-

roziewaczy nawozów itp. Nie zbędne jest więc podjęcie produkcji bardziej nowoczesnego sprzętu dla rolnictwa, o wyższej jakości, wydajności i trwałości.

Problemem ogromnej wagi jest zapewnienie dostaw części zamiennych. Pilną potrzebą jest usunięcie zakłóceń w ich dostawach. Dane o produkcji części — stwierdzali posłowie — przemysł przedstawia w złotych i tonach; wynika z nich, że plany są wykonywane, ale od lat ciągle brakuje pewnych asortymentów części.

Odpowiadając na uwagi, posłowie i wnioski posłów minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzeszczyk podkreślił, że dynamiczny rozwój produkcji rolnej i związane z tym problemy zaopatrzenia rolnictwa wymagają zrewidowania nakreślonych w bieżącej 5-letniej perspektywie w zakresie produkcji maszyn rolniczych i nakładów inwestycyjnych na rozwój tej gałęzi przemysłu.

Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej rozpatrzyła odpowiedzi resortów na swoje dezyderaty oraz uchwała dezyderaty w dalszych sprawach, które niedawno były przedmiotem dyskusji

Pierwsze posiedzenie Rady Legislacyjnej

3 maja br. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Legislacyjnej przy prezisie Rady Ministrów.

Otwierając posiedzenie premier Piotr Jaroszewicz wskazał, że w skład rady, która jest organem doradczym i opiniodawczym w sprawach tworzenia prawa, powołani zostali wybitni znawcy przedmiotu — teoretycy i praktycy, uczeni reprezentujący większość ośrodków naukowych kraju, a także przedstawiciele naczelnych organów państwa, które stoją na straży przestrzegania prawa.

Powołania Rady Legislacyjnej o tak reprezentatywnym składzie dowodzi jak wielką wagę przywiązuje rząd do spraw doskonalenia prawa i podnoszenia kultury prawnej w społeczeństwie. (PAP)

Rozwój stosunków CSRS — NRF

W czwartek w Bonn odbyły się rozmowy czeskosłowacko-zachodniemieckie w sprawie umocnienia i rozszerzenia stosunków ekonomicznych między CSRS a NRF. (PAP)

Komunikat Komendy Głównej MO

W nocy z 2/3 maja z terenu ramy Państwowej Specjalizacji Krajowej przy ul. Kroczyńskiej w Lublinie skradzioną została butla wypełniona tlenkiem etylenu pod dużym ciśnieniem. Gaz ten ma silnie trujące i wybuchowe właściwości, w zetknięciu z powietrzem.

Skradziona butla jest koloru czerwonego, nieco większa od butli na gaz płynny. Na butli uwidocznione są napisy „Etoł”, „Gift”, „Poison”. Jest ona oznaczona nr 3576. Ponadto posiada na pisy dotyczące tary, wagi netto i brutto.

Ostrzeżenie: wszystkie osoby przed groźnymi skutkami użycia butli. Wzywa się wszystkich obywateli, którzy gdziekolwiek widzieli butle o tych cechach, do zgłoszenia informacji najbliższej jednostce MO.

Osoba, która zabrała butle roznosić lub przez pomyłkę wylała je, powinna być ukarana. Wskazania miejsca jej zgłoszenia. (PAP)

KRONIKA DNIA

W 100 rocznicę utworzenia Akademii Umiejętności

3 bm. rozpoczęła się w Krakowie dwudniowa ogólnopolska sesja naukowa poświęcona dorobkowi w dziedzinie nauk humanistycznych utworzonej przed 100 lat pierwszej korporacji polskich uczonych — Akademii Umiejętności oraz kontynuatorce jej tradycji: Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk.

Jest to ostatnia impreza naukowa zorganizowana z okazji 100-lecia Akademii; dorobek w dziedzinie innych nauk podsumowany został na podobnej sesji jesienią ub. r. (PAP)

Akademia z okazji „Dnia

Transportowca i Drogowca”

W poznańskim Pałacu Kultury odbyła się wczoraj akademia z okazji dorocznego „Dnia Transportowca i Drogowca”. Przybyło na nią około 500 przedstawicieli tych zawodów z całego województwa. W akademii wzięli również udział sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski i przewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Grabski.

Po przedstawieniu przez dyrektora wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych — Antoniego Zielańskiego dorobku wielkopolskich drogowców, odbyło się wręczenie proporzeczek przedniego założenia PZDL w Kole, która zwyciężyła w ubiegłorocznym konkursie. Ponadto wyróżniali się pracownicy otrzymali Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa. Odznaki Produkcji Drogowców i Przewodników Pracy Socjalistycznej. (ub)

Po rozmowach USA — NRF

W Waszyngtonie zakończone zostały w środę w późnych godzinach wieczornych rozmowy na szczycie USA — NRF, na które przybyli do Stanów Zjednoczonych kanclerz NRF, Willy Brandt i szef dyplomacji zachodniemieckiej Walter Scheel. Trwały one dwa dni i objęły szeroki zakres zagadnień od stosunków dwustronnych do problemów międzynarodowych, przede wszystkim spraw atlantyckich.

We wspólnym komunikacie obie strony położyły główny nacisk na sprawę „umocnienia solidarności atlantyckiej”.

W komunikacie znajduje się również fragment nawiązujący do polityki państw socjalistycznych, przede wszystkim zaś projektu zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Obie strony zapowiadają kontynuowanie rokowań z państwami socjalistycznymi, wyrażając nadzieję, że konferencja ta wkrótce dojdzie do skutku. (PAP)

SPORT

Reprezentacja Polski na XXVI Wyciąg Pokoju

Dokończenie ze str. 1

znają — ur. 25 XI 1947 r. Kawaler. Słuszarski. Trener — Ryszard Pawlak. Kolarstwo uprawia 9 lat, dwa razy startował w Wyciągu Pokoju.

Sukcesy: 1969 r. — wicemistrz Polski, V miejsce indywidualnie w Bałtyckim Wyciągu Przyjaźni, udział w zwycięskiej drużynie BWP. 1970 r. — udział w zwycięskiej drużynie XXIII WP i V miejsce w klasyfikacji Wyciągu Pokoju. Zwycięstwo etapowe w Bydgoszczy. Zwycięstwo w wyciągu „Tour de Mines”. 1971 r. — udział w drużynie WP, która wywalczyła II miejsce. 1972 r. — zwycięstwo w Wyciągu Dookoła Turcji.

Zbigniew Krzeszowiec (Piast — Gliwice), ur. 19 III 1948 r. Zonaty. Słuszarski. Trener — Janusz Nawrot. Kolarstwo uprawia 8 lat. Trzy starty w Wyciągu Pokoju.

Sukcesy: 1969 r. — uczestnik zwoz. drużyny BWP. Indyw. III miejsce. 1970 r. — uczestnik zwoz. drużyny Wyciągu Pokoju, 1971 r. — zwycięstwo na etapie do Zwicaku w Wyciągu Pokoju. Zwycięstwo w Tour d'Algerie. 1972 r. — zwycięstwo na etapie do Cottwaldowa w WP.

Lucjan Lis (Ruch Radzionków) — ur. 8 III 1950 r. Kawaler. Tokarz. Trener — Stanisław Kowalski. Debiut w Wyciągu Pokoju. Kolarstwo uprawia 8 lat.

Sukcesy: brązowy medal w drużynowym wyciągu na mistrzostwach świata w Mendrisio (1971 r.). 1972 r. — uczestnik wicemistrzostwo zwoz. drużyny na 100 km w „Grzybskich Olimpijskich”. II miejsce w Wyciągu Dookoła Bulgarii. Mistrzostwa Nowicki (Włókniarz Łódź) — ur. 26 I 1951 r. Kawaler. Technik mechaniczny. Trener — Lucjan Józefowicz. Debiut w Wycią-

gu Pokoju. Kolarstwo uprawia 7 lat.

Sukcesy: dwukrotny mistrz Polski na torze (4 km). Mistrz Polski w jeździe indywid. na czas (1971 r.). 1972 — uczestnik drużyny torowej na olimpiadzie (IV miejsce). Triumfator Bałtyckiego Wyciągu Przyjaźni.

Stanisław Szozda (Zieloni Opole) — ur. 25 IX 1950 r. Kawaler. Technik rolniczy. Trener — Franciszek Surmiński. Kolarstwo uprawia 7 lat. Debiut w Wyciągu Pokoju.

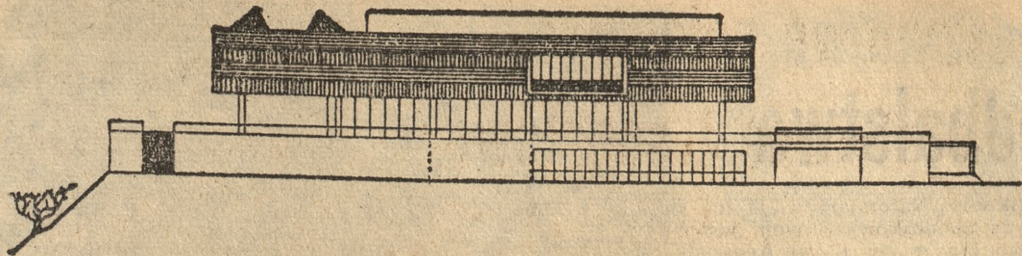
Sukcesy: 1971 r. — wicemistrz Polski. Zwycięzca XXVII Tour de Pologne. Uczestnik drużyny brązowej medalistów MS. 1972 r. — uczestnik zespołu wicemistrzów olimpijskich na 100 km. 1973 r. — triumfator Tour d'Algerie.

Ryszard Szurkowski (Dolmel Wrocław) — ur. 12 I 1946 r. Zonaty. Kierowca. Trener — Mieczysław Zelaznowski. Kolarstwo uprawia 8 lat. Cztery starty w Wyciągu Pokoju.

Sukcesy: 1968 r. — przelajowy mistrz Polski. 1969 r. — mistrz Polski. II miejsce w Wyciągu Pokoju. 1970 r. — zwycięstwo w WP, indywidualnie i w drużynie. 1971 r. — zwycięstwo w WP. Najlepszy sportowiec Polski. Puchar „Fair play” UNESCO. 1972 r. — drużynowe wicemistrzostwo olimpijskie.

Trener Andrzej Trochanowski wygłosił następującą opinię: „Drużyna jest przygotowana wszechstronnie. W chwili obecnej nie wiemy, w naszej szóstce ani dużych luk w wyszkoleniu, ani rzucających się w oczy potężnych atutów. Największa stawka będzie dla nas indywidualne zwycięstwo, dopiero drugoplanowa sprawa jest sukces zespołowy. Najgroźniejsi rywale to szosowcy ZSRR i NRD. (ad-o)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnicy), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelnicy 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-29. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań, tel. 659-18. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamosi nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-131 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-9



Rysunek gmachu Muzeum Sztuki Współczesnej w Skopje.

Dary — pomniki

Korespondencja własna z Jugosławii

Nad północnym brzegiem Vardaru, rzeki przepływającej Skopje, wznosi się wzgórze dawnej twierdzy Kale. W najwyższym punkcie tego dość rozległego płaskowyzu, upstrzonego resztkami kamiennych murów, poprzecinane spacerowymi ścieżkami, jaśnieje biała bryła gmachu, niemal całkowicie pozbawionego okien. To Muzeum Sztuki Współczesnej.

Jego krótkie jeszcze dzieje związane są także z pamiętnym lipcowym trzęsieniem ziemi w 1963 roku i z historią międzynarodowej solidarności, jaką okazano stolicy Macedonii.

Niemal bezpośrednio po katastrofie zrodziła się myśl powołania właśnie muzeum sztuki współczesnej. Propozycja spotkała się ze zrozumieniem sfer kulturalnych w Jugosławii i poza jej granicami. Podchwycili ją też obradujący w Nowym Jorku w 1964 roku Międzynarodowy Kongres Artystów Plastyków. Ogłosił on apel do artystów na całym świecie o przesyłanie dzieł sztuki na rzecz muzeum w Skopje. Na wezwanie odpowiedziano natychmiast. Do miasta nad Vardarem zaczęły napływać obrazy w różnych technikach, grafiki, rzeźby.

Pierwszą darowizną był zestaw prac artysty Petera Lubarda z Chorwacji. Była to kolekcja jego malarstwa abstrakcyjnego z lat 1952—54. Później popłynęła wręcz lawina darów. Pośród bez mała 2500 różnych dzieł sztuki plastycznej, jakie dzisiaj posiada Muzeum, a pochodzących od prawie 900 artystów z 40 krajów, nie brak prac z Polski. Przeglądając katalog wystaw polskich z lat 1966 i 1968 (co roku urządza się w Skopje 10 do 13 pokazów malarzy jugosłowiańskich bądź zagranicznych), trafiłem na tak znane nazwiska, jak np.: Jan Berdyszak, Tadeusz Bzowski, Jan Cybis, Bronisław Chroмы, Józef Gliński, Alfred Lenica, Stanisław Teisseyre, Stanisław Wojtowicz.

Dla tak znacznego zbioru dzieł sztuki, potrzebne było należyte pomieszczenie. W zniszczonym niemal całkowicie Skopje, wznosi się wzgórze dawnej twierdzy Kale. W najwyższym punkcie tego dość rozległego płaskowyzu, upstrzonego resztkami kamiennych murów, poprzecinane spacerowymi ścieżkami, jaśnieje biała bryła gmachu, niemal całkowicie pozbawionego okien. To Muzeum Sztuki Współczesnej.

50 000 miejsc na wczasach FWP

W maju na ogół w większości rodzin zapadają ostateczne decyzje dotyczące formy i terminu spędzenia urlopu. Jak zapowiada się tegoroczna „akcja letnia” FWP? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierowniczki poznańskiego Biura Skierowań FWP — Iłony Marchwian.

— Zaczęło od maja. Na ten miesiąc sprzedaliśmy 4 000 skierowań. Uzyskaliśmy ponadto 300 dodatkowych miejsc, głównie w Zakopanem, Krynicy i na Dolnym Śląsku, które chcemy przeznaczyć dla emerytów. Mogą je uzyskać nawet ci

emeryci, którzy już zdecydowali się na jeden turnus w maju. Staramy się systematycznie przedłużać sezon urlopowy, by nie dopuszczać do olbrzymiego tłoku w lipcu i sierpniu. Udało się nam wykształcić nawyk wyjazdu na wczasy w okresie świątecznym. Na przykład w czasie minionych świąt wielkanocnych sprzedaliśmy ponad 1500 skierowań. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się turnusy 7-dniowe.

Na czerwiec przygotowaliśmy przeszło 5000 miejsc w znanych miejscowościach wczasowych. Skierowania do tzw. domów stałych wydają tylko rady zakładowe, biurowe nasze dysponuje zaś miejscami w kwaterach prywatnych. W czerwcu też włączają się do akcji domy wczasowe zakładów pracy. Wszystkie skierowania na pozostałe miesiące urlopowego szczytu (liście i sierpień) przekazyaliśmy zwrócić komuś zawodowym i będą one rozdzielone w ramach zakładowych przedsiębiorstw. Tych miejsc jest rekordowo dużo. 12 000 skierowań na lipiec i sierpień udało się załatwić m. in. dlatego, że przedstawiciele poszczególnych zakładów i instytucji już od stycznia poszukiwali dla swych pracowników i datkowych kwater prywatnych i miejsc wyżywienia.

W tym roku najprawdopodobniej padnie nasz rekord. Spodziewamy się, że za naszym pośrednictwem z wczasów FWP skorzysta około 50 000 mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Wyłączając miesiące lipiec i sierpień, możemy zapewnić spędzenie wczasów każdemu zgłaszającemu się do nas indywidualnemu wczasowiczowi. (map)

Szkoła ta, to zespół foremnych brył, łączonych krytymi gankami. W tym przypadku polski był także projekt. Budowały przedsiębiorstwa skopijskie. Prócz wielu izb pomocniczych w budynkach znajduje się 16 izb lekcyjnych, 4 gabinety i 8 laboratoriów oraz biblioteka z czytelnią.

W niezbyt obszernym gabinecie przyjął mnie niezwykle sympatyczny dyrektor Kirya Trajanowski. Jest kierownikiem tej „placówki” od pierwszych dni jej powstania. Ale chociaż szkoła „wydała” w ub. roku po raz pierwszy absolwentów (120 osób), nie twierdzi, że ich program nauki był w pełni zgodny z zamierzeniami. Po prostu dlatego, że placówka nadal jeszcze wyposaża swe gabinety i pracownie. Stale przychodzą tutaj transporty (m.in. z Polski) sprzętu, aparatury i różnymi przyrządami.

Obecnie w czterech klasach (18 oddziałach) szkoły kształcą się 670 uczennic i uczniów. słuchaczy studiów dziennych. Ponadto istnieje 9 oddziałów podobnej szkoły dla pracujących. Ta liczy 270 uczniów, codziennie przychodzących na wieczorne wykłady, z miejscowych fabryk przemysłu chemicznego i pokrewnych branż. Ukończenie szkoły jest równoznaczne z uzyskaniem tytułu „technika chemii” uprawniającego do pracy w przemyśle lub starania o przyjęcie na uczelnię.

Zapytałem dyrektora, czy istotnie jest tak duże w tym rejonie Macedonii zapotrzebowanie na chemików i czy wszyscy znajdują zatrudnienie po skończeniu szkoły?

— Ci, którzy chcą pracować, mogą liczyć na uzyskanie pracy. Ale większość naszych absolwentów z pierwszego „rzutu” — a zatem z ubiegłego roku, postanowiła studiować w szkołach wyższych. Niemniej, przemysł chemiczny Macedonii, stale się rozbudowujący i rozwijający, potrzebuje fachowców. Stąd zadania dla nas i pewność zdobycia pracy dla naszej młodzieży. A nauczanie w tak dobrych warunkach pozwala nam, pedagogom, przekazać uczniom maksimum wiadomości i wiedzy. Tego jestem pewien. I nie kryjemy tego, że owe dobre warunki zawdzięczamy między innymi i Wam, Polakom.

EUGENIUSZ COFTA

Byliśmy w tym osiedlu. Nie spotkaliśmy nikogo (dosłownie) pracującego przy budowie. Sterty materiałów i wilgotne jeszcze, zupełnie świeże mury fundamentów, świadczyły jednak, że ta martwa cicha jest tylko pozorna. Wystarczy przyjąć za dwa dni, by dostrzec zmiany. Ludzie stosują tu wobec władz zasadę „faktów dokonanych” i nie nie wskazują, by zamierzali zrezygnować. Nie istniejąca w planie miasta ulica wydłuża się, przybywa domów bez adresów i numerów! Niektóre są już wcale okazałe i efektowne — z tarasami i garażami, inne prymitywne, skłcone z pustaków i desek, pokryte prozorycznym dachem. We wszystkich — i tych wykończonych, i tych co ledwo wyra-

— Ci, którzy chcą pracować, mogą liczyć na uzyskanie pracy. Ale większość naszych absolwentów z pierwszego „rzutu” — a zatem z ubiegłego roku, postanowiła studiować w szkołach wyższych. Niemniej, przemysł chemiczny Macedonii, stale się rozbudowujący i rozwijający, potrzebuje fachowców. Stąd zadania dla nas i pewność zdobycia pracy dla naszej młodzieży. A nauczanie w tak dobrych warunkach pozwala nam, pedagogom, przekazać uczniom maksimum wiadomości i wiedzy. Tego jestem pewien. I nie kryjemy tego, że owe dobre warunki zawdzięczamy między innymi i Wam, Polakom.

EUGENIUSZ COFTA

Wypadek, choroba, kradzież

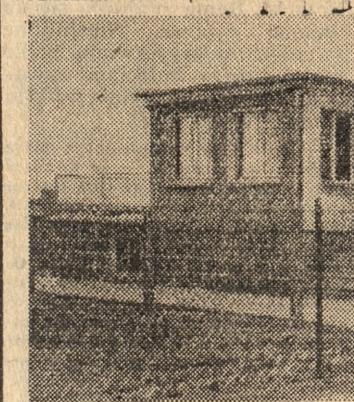
„WARTA” dla turystów za granicą

Rodacy, wyjeżdżający prywatnie i turystycznie za granicę, nie będą już samotni ze swymi losowymi kłopotami. Pechowiec, którego w obcym kraju zaskoczyła choroba lub sprawność miejscowych złodziei nie będzie musiał kłótać w charakterze uciążliwego natręta do bram przedstawicielstw dyplomatycznych PRL. Tak przynajmniej obiecuje Towarzystwo Ubezpieczeń „WARTA”, które przygotowało nową formę ubezpieczenia kosztów leczenia i wartości rzeczy osobistych w czasie podróży zagranicznej. Pisz o tych dogodnościach „Życie Warszawy”.

Ubezpieczenie obejmuje koszty leczenia w związku z nagłym zachorowaniem lub nieszczęśliwym wypadkiem, czyli koszty świadczonych za grani-

Mówiąc o ładzie i porządku w mieście, ocenia się przede wszystkim, a czasem niemal wyłącznie centrum, rejon śródmieścia, tereny osiedli mieszkaniowych no i ewentualnie jeszcze bezpośrednie sąsiedztwo tras wlotowych i wylotowych, czyli rejon stacyjny. Mówiąc o ładzie trzeba dostrzec jednak także tereny peryferyjne, stanowiące otoczkę i zielone zaplecze miasta.

Wybermy się więc na spacer ulicą Starołęcką, a później Głuszyną. Dotrzemy do leżącej na skraju wielkiego Poznania, tuż przed admini-



stracyjnymi granicami miasta malowniczej doliny maleńkiej rzeczki — Czapnicy. W myśl perspektywicznych planów, kotlinka ta stanie się w przyszłości częścią projektowanego zalewu, obejmującego doliny strumieni Głuszynki, Głuszyca i Pietrzyńki. Pagórkowate obrzeża kotliny, przeznaczone pod zielenią leśną i łąkową, mają stać się rekreacyjnym zapleczem Starołęki, a także stanowić izolacyjną strefę ochronną pomiędzy rejonem mieszkalnym a zakładami przemysłowymi Lubonia.

Tak sprawa wygląda w planach. W życiu jednak — jak się okazuje — bywa różnie. Władze dzielnicy Nowe Miasto przystępując do opracowywania programu zagospodarowania tego rejonu, zastały tu sytuację nową i nie przewidzianą. Wzdłuż północnej krawędzi doliny, częściowo na terenie przeznaczonym pod zalew, wyrosło — bez zezwoleń, a wbrew planom — osiedle kilkudziesięciu domków, bud, ruder, i szopek. Wyrosło i rośnie nadal, choć proces tego wzrostu jest w praktyce niemal niedostrzegalny.

Byliśmy w tym osiedlu. Nie spotkaliśmy nikogo (dosłownie) pracującego przy budowie. Sterty materiałów i wilgotne jeszcze, zupełnie świeże mury fundamentów, świadczyły jednak, że ta martwa cicha jest tylko pozorna. Wystarczy przyjąć za dwa dni, by dostrzec zmiany. Ludzie stosują tu wobec władz zasadę „faktów dokonanych” i nie nie wskazują, by zamierzali zrezygnować. Nie istniejąca w planie miasta ulica wydłuża się, przybywa domów bez adresów i numerów! Niektóre są już wcale okazałe i efektowne — z tarasami i garażami, inne prymitywne, skłcone z pustaków i desek, pokryte prozorycznym dachem. We wszystkich — i tych wykończonych, i tych co ledwo wyra-

Nie może być bezprawia

Osiedle-widmo

stają ponad ziemię — mieszka ją już ludzkie.

W planowym rozwoju urbanizmu miejskiego znacznym utrudnieniem jest prywatna własność terenów. Tylko Warszawa ma tę sprawę rozwiązana, gdyż grunty w mieście zostały tam upaństwowione. Po zniesieniu osiedla wylądowało na terenach należących do trzech właścicieli. Nie ma ak-

do problemu. Mieszkańcy dzielnicy osiedla nieomal wyłącznie pracują w Poznaniu. A jednak trzeba coś zrobić, prawiamać nie wolno. Nie można także zaaprobować niszczącego przemysłowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Biorąc pod uwagę wszystkie za i przeciw, należy — rozważnie i humanitarnie — zlikwidować demoralizujący stan bezprawia: zalegalizować to, co można i co na taką legalizację zasługuje, a usunąć to, co postawione bezładu i składu, zagraża zdrowiu, życiu mieszkańców i urogu estetyce.

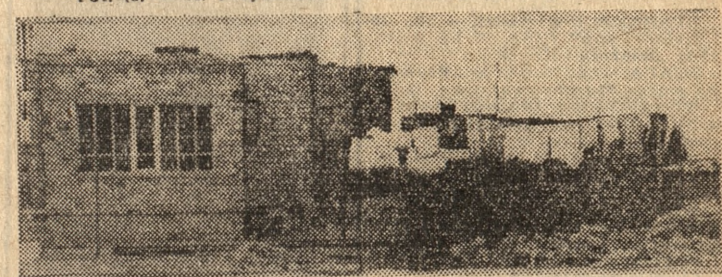
Przed wszystkim trzeba jednak natychmiast położyć tam dalszej samowoli.

Warto też przeanalizować postawę tych, którzy — składając całe ryzyko na swych kontrahentów i żerując na ich nieświadomości, a w dużym stopniu także rzeczywistych potrzebach — osiągnęli korzyści z „parcelacji” swoich włości.

Jeżeli miasto ma na tych terenach prowadzić planową go-

Domki schludne, w miarę estetyczne, lecz w planach go nie ma i prawie nie istnieje. A jednak stoi i ludzie w nim mieszkają, choć nie wiadomo jak adresować do nich listy. To „mister” dzielnicy osiedla mieszkaniowego, o którym piszemy.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Choć domek nie jest większy od alfany w ogródku działkowym, ma już mieszkańców. Teraz grozi mu starość, gruz i co się da, aż pewnego dnia domek się powiększy. Bo budynki rosną — przez zaskoczenie, ignorując się wszelkie przepisy.

tów sprzedaży i zakupu działek. Można się tylko domyślać, że transakcje takie zostały zawarte, choć miały charakter nieformalny. A więc właściciel gruntu wziął pieniądze, ale całe ryzyko jest w tej „zabawie” jednostronne — obciąża nabywców. Trzeba być nie lada hazardzistą, by zaangażować wielotysięczne nakłady finansowe oraz ogromną ilość pracy i wysiłku, by postawić „zamek na lodzie”. Trudno to inaczej określić, skoro żadne prawo nie chroni tych budów. Czy sytuacja mieszkaniowa zainteresowanych była na tyle rozpaczliwa, że żadne ryzyko nie wydawało się im zbyt wielkie? A może uważali, że władze nie zdecydują się na radykalne posunięcie, by np. spychaczami zrównać z ziemią ich bezprawnie wzniesione domki?

Prawdopodobnie oba te czynniki odegrały swoją rolę. Tak czy inaczej sprawa urosła

spodarkę, a właściciele nie licząc się z interesem ogółu, trzeba przejąć grunt. Likwidując radykalnie możliwości dalszych tego rodzaju transakcji. Tak czy inaczej jednocześnie działania ze strony gospodarza terenu czyli Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Nowego Miasta oraz miejskich władz architektoniczno-urbanistycznych — są konieczne.

WITOLD de MEZER

Sztuczna wyspa

Prawdopodobnie w 1983 roku na mapy zostanie naniesiona nowa wyspa na Morzu Północnym, u wybrzeży Holandii. Zostanie ona usypana olbrzymim nakładem kosztów. Jeden akr powierzchni tej wyspy kosztować będzie 50 tys. funtów szterlingów. Głównym powodem tak kosztownej inwestycji jest chęć uchronienia dużych skupisk ludności przed zanieczyszczeniem wód i powietrza, a także hałasem, nieodmiennie towarzyszącym dużym zakładom przemysłowym. Na wyspie tej zbudowany zostanie bowiem kompleks szczególnie uciążliwych dla otoczenia zakładów przemysłowych oraz port do rozładunku i załadunku tankowców. (PAP)

utrata biletu na powrót do kraju lub utrata niezbędnych rzeczy osobistych.

Nowa forma ubezpieczeń, przygotowywana przez „WARTĘ” jest oczywiście kompromisem między chęcią udzielenia wszechstronnej opieki obywatelom polskim, przebywającym prywatnie za granicą a realnymi możliwościami dewizowymi naszego państwa. Istotne jest, że w ślad za szybkim rozwojem turystyki zagranicznej oraz po czynionych już ułatwieniach wizowym i walutowym idzie także rozszerzanie zakresu ubezpieczeń i uprawnień ubezpieczonych polskiego turysty, przebywającego za granicą. Wydaje się, że propozycja „WARTY” będą szczególnie interesująca dla biur turystycznych i organizatorów wycieczek zbiorowych, którzy często mają poważne kłopoty z rozliczaniem nieprzewidzianych kosztów, gdy kogoś w obcym kraju rozboli zab lub ukradną mu walizkę. (kasp)



TEATRY

NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”
OPERA — g. 19 Wieczór baletowy: „Divertimento”, „Sonata na dwa fortepiany i perkusję” i „Cudowny Mandaryn”
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.), g. 16, 19 „Morze w ogniu” (radz. 14 l.)
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30, 20 „Mordercy w imieniu prawa” (fr. 16 l.)
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Jeździec” (USA 16 l.)
BAŁTYK — g. 12, 14, 16, 18, 20, 15 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.)
GONG — g. 10, 12, 16 „Dawid Copperfield” (ang. 14 l.), g. 18, 20 „Zamek nula” (fr. 16 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Szkła na kula” (pol. 14 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Na krawędzi” (pol. 14 l.)
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Wielka wioślarka” (fr. 11 l.)
MALTA — g. 16 „Król Maciuś” (pol. 7 l.), g. 18, 20 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.)
MINIATURKA — g. 15, 30 „Przygody z piosenką” (pol. 12 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Nie do obrony” (ang. 18 l.)
OSIEDLE — g. 16, 19 „Wielka wioślarka” (fr. 11 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Życie rodzinne” (pol. 16 l.)
PRZYJAZN — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Onowicie wiciłłina” (ang. 14 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Posag księżniczki Ralu” (rum. 14 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Szalony koń” (USA 11 l.), g. 17, 19, 30 „Rzeźnik” (fr. 18 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Prywatna wojna Murph’ego” (ang. 14 l.)
WCASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 18, 20 „150 na godzinę” (pol. 11 l.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20, 15 „Król, dama, walet” (NRF 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 17, 19, 15 „Znikający punkt” (USA 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”

KONCERTY

AULA UAM — g. 19, 30 — Koncert symfoniczny: solista — Artur Morela-Lima (Brazylia) — fortepian, dyrygent — Krzysztof Missona

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dzieci, do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wydziały: a) nagłe zgony, b) nagłe zatrzymanie krążenia, c) nagłe zatrzymanie oddechu, d) nagłe zatrzymanie akcji serca, e) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu, f) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, g) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, h) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, i) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, j) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, k) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, l) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, m) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, n) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, o) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, p) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, q) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, r) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, s) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, t) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, u) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, v) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, w) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, x) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, y) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu, z) nagłe zatrzymanie akcji serca i oddechu i zatrzymanie akcji serca i oddechu

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi-
nut: 8.10 Mel. siedmiu stolic: 8.35
Muzyczny rejs: 9.05 Muzyka: 9.30
Berlin z melodii i piosenki: 9.45
„Od oberka do krakowiaka” —
tańce ludowe: 10.08 W instrumen-
talnych studiach rozrywk.: 10.40
Co słychać w świecie: 10.45 Mu-
z. z koncertu festiwalowego: 11.30
„Wawel”: 11.35 Refleksy: 11.30 Mel.
przed hełmami: 12.20 Mel. ludowe
z Wielkopolski: 12.30 Koncert ży-
wych: 12.50 Poranek z operetką:
13.25 Poranek Rolnika: 13.35 For-
tepiant, saksofon, organy: 14
Alert dla biosfery: 14.05 Przebieg
znad Morza Śródziemnego: 14.30
Sport to zdrowie: 14.35 Z radio-
wej fonoteki muz.: 15.05 W wio-
senym nastroju: 15.30 Listy z
Polski: 15.35 Estrada Przyjaźni:
16.10 Piosenki A. Januszko: 16.30
Platy z różnych stron — Polska:
16.35 Proszę o uwagę: 17.10 Stu-
dio Młodych: „Radiokurier”: 17.15
Studio nowości: 17.50 Z księgar-
skiej ląd: 18.05 Rymostomem po
kraju i świecie: 18.30 Aud. Biura
Istot: 18.40 Muz. baroku: 19.05
Muzyka i Aktualności: 19.30 Z na-
miotników M. Foga: 20.15 Wieczór
z piosenką: 21.15 Miniatury rozrywk.:
21.25 Studio Młodych: Naszym
zdzaniem: 21.30 Rym. taniec, piosen-
ka: 22.35 Rym. taniec, piosen-
ka: 23.10 Korespondencja z za-
granic: 23.15 Wieczorne spotka-
nie: 23.25 Wieczorne spotkanie
z piosenką: 0.05 Kalendarz Nauki
Polskiej: 0.10 Program nocny z
Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9,
10, 12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2,
2, 5, 5.

PROGRAM II: 1.35 Zmiana skali
— aud. Red. Sł.: 7.45 Muzyczny
tydzień Poznania: 8.35 Studio Mł-
dych: „Radiostomem po kraju” —
magazyn: 8.45 Muz. spod strzech:
9.30 Dla kl. V: „Czarodziejskie
znaki” — słuch.: 9.30 Piosenki bez
słów: 9.40 Dla przedszkol.: „Kolo-
rumuńskie”: 10. „Ballada o smut-
nej knajpie” — fragm. pow.: 10.30
Franc. muzyka operowa: 11 „Mi-

Czytelnicy sygnalizują

Usuwać świadectwa niedbalstwa

Czystość miasta leży na sercu wielu mieszkańców. Świad-
czą o tym nadsyłane do redakcji listy, sygnalizujące o niepo-
rządkach panujących jeszcze na niektórych ulicach, w do-
mach czy też terenach zielonych.

Nadawcy listów ubolewają,
że mimo nadejścia wiosny nie
usunięto wszystkich brudów,
że wiele miejsc od lat nie zet-
knięto się z miotłą lub szczotką.
Ubolewają także nad brakiem
zainteresowania ze strony czyn-
ników odpowiedzialnych za ład
w mieście. Bawiem porządek
może dominować wszędzie, je-
śli ludzie, powołani do jego u-
trzymania wypełniają będą na-
leżycie swoje obowiązki.

Oto wykaz miejsc, które
spiesznie wymagają interwen-

cji dzielnicowych władz i upo-
rządkowania:

Przy ul. Kasprzaka stoi brzy-
dki budynek gospodarczy, wo-
ków którego walają się śmieci,
a w oknach powybijano szyby.
Przy ul. Bema znajdują się po-
walone drzewa. Niechlubne
świadectwo wystawiają sobie
też ci, którzy śmieciami zawa-
lają dół przy ul. Książęcej (Sta-
rołęka).

„Zalujemy ogromnie — piszą
mieszkańcy z Jeżyc — że komisja
porządku pomija w swoich lustra-
cjach ul. Łady”. Jeździć i chodnik
wybudowali mieszkańcy w czyn-
nym społecznym oraz uporządkowali
plac między ul. Łady i Klin. O-
becnie jednak — jak wynika z li-
stu — samochody, dostarczające to-
war do pawilonu spożywczego, ni-
szczą jeźdźnię, a środek placu zamie-
niono na... śmietnik (odpady z pa-

zniknęło. Natomiast wiele in-
nych chodników pełnych jest
wybojów, m. in. na ul. Roose-
velta (od „Bałtyku” do Mostu
Dworcowego) oraz na prawej
stronie ul. Szylinga (od Grun-
waldzkiej do Swierczewskiego).
Ulicę Serafitek „ozdabiają”
zmurszałe ławki lub tylko
szczątki po nich. Znajduje się
tu również rów zawalony nie-
czystościami.

Miejmy nadzieję, że wskazane
przez czytelników niedbalstwa nie
pozostaną bez echa. Poznań bo-
wiem ma ambicję stać się jednym
z najczystszych miast w kraju. Te-
mu też celowi służy prowadzona
przez władze miejskie i „GŁOS”
kampania pod nazwą „Poznań wzo-
rem ładu”. Hasło to znacznie prze-
dziej powinno się zamienić w fak-
t nie budzący wątpliwości. (a)

Niebezpieczne przejście

DO REDAKTORA GŁOSU

Temat, który poruszam,
ściśle wiąże się z ha-
słem, jakie przyświeca „Ty-
godniowi kultury na jeźdźni”.
Barwne plakaty, wypisane
wielkimi literami hasła oraz
głos, dochodzący z jeżdżącego
po Poznaniu tramwaju, nawo-
ływały do przestrzegania prze-
pisów drogowych oraz przygo-
towania się do jazdy z wyso-
kimi kardynalnymi zasadami po-
ruszania się w mieście zarów-
no pieszych, jak i zmotoryzo-
wanych.

Akcja ta, słuszna w całej
swej doniosłości, miała nam
przypomnieć o sprawach tak
oczywistych i codziennych, że
niejednokrotnie uchodzących
naszej uwadze. Wzrastająca
liczba wypadków ulicznych ka-
że bić na alarm, który powi-
nien usłyszeć każdy, komu
drogie jest życie człowieka.

Chwała zatem ojcom miasta,
że starają się nam o tym przy-
pomnieć, a jednocześnie robią
wszystko, by stan naszych ulic
eliminował, przynajmniej
część, niebezpieczeństwa czyha-
jących na nieuwagę przecho-
dzących czy nieostrożnie jadą-
cego kierowcę. I zaraz rodzi
się pytanie: czy naprawdę u-
czyniono wszystko, by zlikwi-
dować wszelkie zagrożenia?

Pytanie to nasunęło mi się
w sobotę, poprzedzającą świę-
to wielkanocne, kiedy to by-
łem świadkiem wypadku na
ulicy Grunwaldzkiej.

Pisk opon, krzyk mężczyzny,
padającego na maskę samo-
chodu, brzęk tłuczonego szkła.
W konsekwencji: karetka po-
gotowia, milicja, tłum gapiów.
Statystyka wypadków wpisła
w swój rejestr kolejny nie-
szczęśliwy wypadek. Nowa tra-
gedia, której miejscem stał
się jeden z najniebezpieczniej-
szych odcinków ulicznych w
Poznaniu, ulica Grunwaldzka,
między Wojskową a Matejki.
Miejsce to pochłonęło następ-

Na zdjęciu: różne koleje prze-
chodził dom przy ul. Dzierżyń-
skiego 75 (narożnik ul. Głębo-
kiej). W rezultacie jednak pozo-
stały po nim szczątki. Brzydko to
wygląda, a jest świetnie widocz-
ne od strony Stajoniu im. 22 Lip-
ca.
Fot. — H. Kamza

15 lat Towarzystwa Polsko-Węgierskiego

W 1958 roku, staraniem by-
łych uchodźców przebywają-
cych w okresie wojny na Wę-
grzech, powstało w Poznaniu
Towarzystwo Polsko-Węgier-
skie, które jest jedną z najstar-
szych i najruchliwszych orga-
nizacji przyjaźni między obu
bratnimi narodami. W następ-
nych latach jej członkowie
przyczynili się do utworzenia
dalszych oddziałów (przy HCP
i DOKP w Poznaniu oraz w
Lesznie i Gnieźnie) i dlatego
w 1962 roku powołano Zarząd
Wojewódzkiego Towarzystwa
— jedyny w Polsce — dla ko-
ordynowania działalności. Wów-
czas to przyjęto nową nazwę:
Towarzystwo Przyjaźni Polsko-
-Węgierskiej, a obecny jubilat
został Oddziałem Śródmieście.
W sobotę 5 bm. o godz. 17.30 w
auli Liceum Pedagogicznego przy
ul. Czesława odbędzie się akade-
mia z okazji 15-lecia Oddziału. Za-
powiedzieli w niej swój udział
przedstawiciele Ambasady oraz Wę-
gierskiego Instytutu Kultury. (—)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 6.30—15

● Jeden z mieszkańców Pozna-
nia przeprowadza się do Warsza-
wy. Jakże z tym wiąże się kłopot-
y, nie trzeba chyba mówić. Na do-
miar złego przedsiębiorstwa prze-
wózowe nie dają ludzi do załoga-
wania i wyładowania mebli, nato-
miast wyznacza tylko 30 mi-
nut na załadunek. Trudno nam
zrozumieć takie usługi. Kto bo-
wiem z nas ma pasy meblowe, bez
których trudno przenieść cięższe
meble. Nie każdy ma rodzinę czy
przyjaciół chętnych do pomocy.
Co więc mają zrobić dwie osoby,
likwidujące mieszkanie?

● Lokatorzy domów przy ul. To-
karskiej, znajdujących się przy to-
rach kolejowych pytają, czy pra-
cownicy, prowadzący lokomotywy,
muszą i to o różnych porach dnia
używać potwornie głośnej syreny?
Stawia ona na równe nogi wszyst-
kich mieszkańców. O wypoczynku
w mieszkaniu nie ma mowy — pi-
sza lokatorzy.

● Od dłuższego czasu na ulicach:
Obrzańskich i Lubuszańskich w Ze-
gru pała się tylko dwie lampy.
Dlaczego?

Odpowiedzi

▲ Zarząd Dróg Mostów i Zie-
leń informuje, że budowa chodni-
ków, na ul. Bema przewidziana
jest na rok 1974.

▲ Zakład RTV przy Gminnej
Środkowej „Samopomoc Chłop-
ska” w Staszewie, naprawił odbiornik
televizyjny p. Stanisława Mul-
tany i przeprosił Czytelnika za
długotrwałą zwłokę w usłudze.

▲ W sprawie naprawy dachu i
remontu kapitalnego budynku
przy ul. Garbary 31 otrzymaliśmy
wyjaśnienie z Prezydium DRN Sta-
re Miasto, które podaje nam ter-
min rozpoczęcia remontu — II
kwartał br., a tymczasem DZBM
Stare Miasto — zawiadomiło nas,
że nastąpi to w III kwartale br.
Może by te dwie instytucje uzgod-
niły termin i poinformowały re-
dakcję, kiedy remont tego domu
faktycznie nastąpi.

▲ Prezydium DRN Stare M-
iasto informuje, że administracja do-
mu winna w ramach remontów bie-
żących wstawić szyby w korytarzu
mieszkania nr 5 i 6 w domu przy
ul. Wrocławskiej 14, natomiast Ad-
ministracja Domu uważa, że wpra-
wie nie należy do obowiązków na-
jemcy. A wiec kto: administra-
cja czy lokator?

▲ Miejskie Przedsiębiorstwo Go-
spodarki Komunalnej i Mieszka-
niowej w Swarzędzu spowodowało
usunięcie śmieci z posesji przy ul.
Wielka Rybacka 13.

Złote gody

P. p. Bolesław i Marianna Roz-
miarkowie zamieszkali w Pu-
szczykowie przy ul. Jackow-
skiego 2, obchodzili ostatnio
50-lecie pożycia małżeńskiego.

Jubilatom — naszym stałym
Czytelnikom — z okazji zło-
tych gośćów życzymy przeżycia
w zdrowiu i szczęściu stu lat.
(js)

Pracownicy MPK w nowych uniformach



Pracownicy MPK otrzymali no-
we uniformy: lekkie sukno w
stalowym kolorze z ciemno-
wiośniowymi wypustkami i od-
mienny krój. Zmieniony zo-
stał również fason czapek. Do
dano do tego stylizowane od-
znaki MPK, utrzymane w sre-
brnym kolorze.

Jednocześnie odwołujemy
sukces, uzyskany przez zało-
gę MPK. Poznańscy tramwaja-
rze zdobyli pierwsze miejsce
oraz sztandar, ufundowany
przez Prezesa Rady Ministrów
i Centralną Radę Związków
zawodowych, we współzawo-
dniczym krajowym wśród załóg
przedsiębiorstw gospodarki
komunalnej. Na sukces ten zło-
żyli się m. in.: utrzymanie fa-
boru w stałej gotowości oraz
wysokie wyniki uzyskane
przez warsztatowców (rezul-
taty wyższe o 25 procent w sto-
sunku do lat poprzednich przy
niezmienionej liczbie załóg).
Znaczenie poprawy
się ponadto warunki komuni-
kacyjne o czym świadczy cho-
ciażby znaczny spadek kon-
fliktów na linii pasażerów — ob-
sługa tramwaju, oraz liczby
skarg i zażaleń, składanych
przez użytkowników miejskich
środków komunikacji. (za)
Fot. — H. Kamza

POZNAN WZOREM ŁADU

wilonu). Na dachu pawilonu odo-
wane są częściowo opierzenia bla-
szane, które za łada podmuchem
wiatru powodują hałas.

W obrębie ulic: Galla i Kad-
łubka ustawiono na trawni-
kach pojemniki kontenerowe
do śmieci. Skutek taki, że sa-
mochody MPO wjeżdżają na
chodnik, co oczywiście powo-
duje niszczenie płyt, jak rów-
nież zieleni. O nieporządkach
panujących na ul. Święciekie-
go pisaliśmy niedawno. Mimo
to nie się tu nie zmieniło. Prze-
ciwnie. Doniósł nam czytelnik,
że postawiono tu dwie dalsze
szpetne budy.

Warto też zainteresować się
oknami Pałacu Kultury (od
strony ul. Kościuszki), bowiem
szyby w niektórych oknach za-
stąpiono tekturą lub blachą.
Kilku czytelników też zwróci-
ło uwagę na niszczone płytki
chodnikowe, lub ich brak. O-
statnio np., zanim jeszcze zdo-
łali przyschnąć nowo położone
płyty na Smochowicach (mię-
dzy ul. Trzebiatowską a Myśli-
borską) kilkadziesiąt z nich

„Cyrk Wielki” w drodze do Poznania

„Cyrk Wielki” — zgodnie z
nazwą największa w Polsce te-
go typu placówka, zapowiada
swoją przyjazd do Poznania.
Dyrektor Edward Manc (pow-
szecznie znany z pseudonimu
artystycznego: Din-Don) poin-
formował nas, że tabor cyrko-
wy zajmuje dwa pełne pociągi
towarowe i że na sezon 1973
przygotowano wiele atrakcyj-
nych pozycji. (2)

wa zespół King Crimson: 11.45
„Śniegi plyną” — odc. 26; 12.20
„Podłącz instrument do kontaktu”
— gra zespołu George’a Harrisona:
12.25 Za kierownicą: 13 „Moja noc,
mój dzień” — era Studio Jazz-
now PR: 13.05 Na wrocławskiej
antenie: 13.10 W kregu jazzu: 13.30
Nowy naród tworzyć: 13.50 Prze-
bieg prosto z Paryża: 14.05 Z za-
pisisków wydawcy — Targi książki
— gawęda: 14.15 Sylwetka muzy-
ka — Marvin Gava: 14.45 Nasz rok
73: 17.05 „Sto koni do stu brze-
gów” — odc. 16; 17.15 Mój ma-
gneton: 17.40 Studio pod Miner-
wa: 18 Muzykalny detektyw: 18.30
Polityka dla wszystkich: 18.45 Tył
ko po hiszpańsku: 19.05 Powieść
w wód dźwię: „Nedzielnicy”: 19.35
Muz. pocztą UKF: 20 Gdzie jest
przebieg: 20.25 Ilustrowany Tygod-
nik Rozrywk.: 21.50 Opera tygod-
nia — Manuel de Falla: „Krótkie
życie”: 22.08 Śpiewa Marla Ro-
dowicz: 22.15 Trzy kwadransy ja-
zu: 23 Nowe tomiki poetyckie —
R. Urbankowski: 23.05 Konc. tylko
dla melomanów: 23.50 Śpiewa M.
Pachomienko.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
12, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.30 — „Ostatni raj
na ziemi” — film dokum., prod.
włoskiej — (kolor): 9.55 — „Dla
szkół — Geografia kl. VI — „Dla
Bałtykiem”: 10.25 — Filmy dok-
umentalne: „Budowniczy statków”
— „Pogawędka o cyfrach” — (kolor):
10.55 — Dla szkół — Wychowanie
obywatelskie kl. VIII — „Między
nam i lasami”: 11.55 — Dla szkół
— Przysposobienie obronne kl. III
lic. „Zołnierska rzecz”: 12.45 — TV
Technikum Rolnicze — Matematyka
— 1, 12 „Wielomiany” cz. II;

13.25 — TV Technikum Rolnicze —
Mechanizacja rolnictwa — 1, 5 —
„Wymiarowanie i uproszczenie ry-
sunkowe”: 15.20 — Politechnika
TV — Matematyka — kurs przygo-
tawczy: „Zadania ze stereo-
metrii” cz. I i II: 16.30 — Dziennik:
16.40 — Dla dzieci — Pora na Tele-
fona: 17.25 — Nie tylko dla pań:
17.50 — Wokalizy Śpiewa Urszula
Trawińska — Moroz. Fragmenty
wierszy F. Petrarci recytuje A. Ant-
kowiak: 18.05 — „Osmy złoty” —
rep. filmowy T. Zakrzewskiego:
18.25 — Teleskop: 18.45 — „Portret
miasta” — cz. I reportażu o Łodzi:
19.20 — Dobranoc — (kolor) i Dzie-
nik: 20.15 — Z cyklu „Bez przerw-
ników” — Śpiewa Dalida — włoski
program rozrywk.: 20.55 — Panora-
ma: 21.35 — Teatr TV — William
Saroyan „Moje serce jest w go-
rach”: 22.45 — Dziennik: 23 — Wia-
domości sportowe: 23.10 — Politech-
nika TV (powt.).

PROGRAM II: 16.50 — „Takmur”
— (W młot ogródku) — (TV Ama-
torskich Klub Młotników Upraw Ro-
ślinnych): 17.05 — „W świecie neu-
ronów” (W roku nauki polskiej):
17.35 — „Kufier z pamiętkami” —
nowela kryminalna prod. franc.
(kolor): 18 — TV Uniwersytet Po-
wzroczny TWP — „Problemy okre-
su dojrzewania chłopców” — (spr-
wy 15-latków): 18.30 — Slim John
— kurs podstawowy języka angi-
elskiego — lekcja 20: 19 — „Obycz-
aj — książka” — przed kamera A. Śro-
ga: 19.20 — Dobranoc — (kolor) i
Dziennik: 20.15 — „To już nie bo-
bby” — reportaż o sprawie książek:
— (kolor): 20.45 — „Rozbicie in-
żynierów” — program poświęcony
XX-leciu Chóru Akademickiego
Politechniki Szczecińskiej: 21.15
— 24 godziny — (kolor): 21.25 — „Li-
lia w dolinie” — fab. film franc.
(kolor): 21.25 — Język angielski
w nauce i technice — (powt.) 1. 31.